

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Trzeba jeszcze poczekać kilka tygodni, aby zobaczyć kto będzie trenerem Romy w przyszłym sezonie. Nowy dyrektor sportowy Monchi znalazł porozumienie z Emerym, z zastrzeżeniem ewentualności, że hiszpański trener zwolni się z umowy, która wiąże go z PSG do 2018 roku i konieczności szukania przez Romę nowego trenera.

Spalletti powtarza od miesięcy, że jego zatwierdzenie wiąże się ze zdobyciem tytułu i po odpadnięciu z Pucharu Włoch i Ligi Europy, procentowe szanse na dogonienie Juventusowi są bliskie zero. Toskański trener jest słowną osobą, byłoby niespodzianką, gdyby się wycofał. Wczoraj jednak doszło do otwarcia w odniesieniu do jego przyszłości na konferencji prasowej. Zdania, które mogłyby się wydawać zbliżeniem do zespołu mogą być też uznawane za strategiczne, aby utrzymać wysoką koncentrację w drużynie w ostatnich decydujących meczach, aby zmotywować graczy do uzyskania wyników, które posłużą w obronie drugiego miejsca. Jednak zaufanym osobom Spalletti powtarza ciągle, że odejdzie po zakończeniu sezonu.

Kierownictwo ocenia jako pozytywną pracę wykonaną przez trenera z Toskanii, ceni go sam Monchi. Jasne, że ciężą dwie eliminacje z pucharów, ale Pallotta niepokoił w poprzednim miesiącu Baldiniego, który musiał opuścić na dwa dni Londyn, aby przybyć do Rzymu i przekonać Spallettiego. Przy okazji tej kolacji trener pozostał na swojej pozycji, ale Baldini (z Londynu) ciągle pracuje nad przekonaniem go do ponownych przemyśleń. Spalletti czuje się pewniejszy, gdy wie, że w pomieszczeniu kontrolnym za jego plecami znajduje się dyrektor z jego regionu, wie, że liczy się on również, jeśli chodzi o strategie transferowe. Baldini pracował w poprzednim sezonie z Pallotta w roli konsultanta i powiedział poufnie swoim przyjaciołom, że nie poddaje się ewentualności, że Spalletti może odejść. Powiedział to również ostatnio.

Tymczasem pamięta, że Emery był już celem Romy, gdy Baldini był jeszcze dyrektorem generalnym, w roli, którą pozostawił potem Baldissoniemu. Spalletti jest nieprzewidywalny, zakończył swoją pierwszą przygodę z Romą składając dymisję po drugiej kolejce ligowej. Do niedawna był przekonany, że Roma nie może zbudować zespołu, aby zdobyć mistrzostwo w przyszłym sezonie. Mecz jest nadal otwarty, z Emerym, który pozostaje priorytetem, w przypadku gdy Giallorossi staną przed koniecznością zmiany trenera.

Autor: abruzzo